Rok IX

DZIENNIK POMORSKI

Nr. 187

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55	zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89	„
Kwartalnie w ekspedycji	7,65	„
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67	„

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Środa: Euzebjusza
Czwartek: Wniebowzięcie NMP.

CHOJNICE, czwartek dnia 15 sierpnia 1929 r.

Słońca wschód 4.41 zachód 19.27
Księżyca wschód 16.08 zach. 23.10

Rocznica zwycięstwa

W dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą“

W szeregu narodowych rocznic dzień 15-go sierpnia zajmuje i zajmować będzie najbardziej poczesne miejsce. W tym bowiem dniu 1920 roku odparty został pod murami Warszawy najazd bolszewickich hord, w tym dniu uratowaną została wolność Polski i jej byt państwowy.

Zwycięstwo warszawskie otrzymało już swoją nazwę w dziejach narodu: zwiemy je „cudem nad Wisłą“.

I słusznież Opatrzność kierująca losami narodów podała nam wówczas swą dłoń pomocną, ona to zgotowała nad brzegami narodowej rzeki tryumf Polsce, a klęskę wrogom.

Opatrzność jednak udziela swej pomocy tylko tym, którzy są jej godni. Wspomaga ona wysiłek narodów, ale nie użycza im swej łaski, jeżeli same zapomniały o swoich obowiązkach i same nie kształtują swego losu.

W r. 1920 naród nasz zdał egzamin swej dojrzałości. Udowodnił, że zasługuje na wolny byt, że potrafi bronić swych przyrodzonych praw i zjednoczyć się w walce o ich realizację. W owe pamiętne dni sierpniowe przed dziewięciu laty stężała Polska cała w jeden spiżowy posąg co w gromach nie pęknie — i ocaliła się.

Zjednoczenie w obliczu, niebezpieczeństwa narodu skłóconego i rozbitego na stronnictwa, stworzenie z dnia na dzień żelaznego frontu na zewnątrz i na wewnąttrz — oto najgłębsze znaczenie cudu nad Wisłą, najistotniejsza treść dzisiejszej rocznicsy.

Dzień dzisiejszy jest również i świętem Żołnierza Polskiego. Żołnierzowi naszemu zawdzięcza bowiem stolica swe ocalenie, a państwo swoje dzisiejsze granice. Tej krwi ofiarnej, co hojnie użyźniała ziemię ojczystą, temu porywowi najlepszych, co na zew Ojczyzny rzucili wszystko, aby stanąć w szarym rzeregu.

Bo też był to rycerski czyn polskiego żołnierza. Wtedy, gdy czerwony najeźdźca zalał kraj po same brzegi królowej polskich rzek, gdy Warszawę trącały jego kle, gdy w jednej z sąsiednich stolic trąbiono już na zwycięstwo moskiewskie — żołnierz polski o Wisły oparty brzeg dobył z głębin serca ten entuzjazm dla obrony ojczystych stron, jaki jest potrzebny dla wielkich dzieł i — zwyciężył.

Bóg pobłogosławił jego orężowi. Jeszcze jeden i drugi atak, jeszcze tydzień i drugi, a Polska poczuła się wolną. Żołnierz polski przypomniał znów dawne wiktorje rycerskie narodu.

Obchodząc dzień uroczyście pamiątkę zwycięstwa, nie możemy zapomnieć i o tem, że „Cud nad Wisłą“ był nietylko zwycięstwem żołnierza polskiego, lecz w równej mierze i zwycięstwem ducha narodowego, silnego zgodą i jednością.

Niechajże dzień ten wiekopomny będzie nam bodźcem w dalszej usilnej pracy nad jak najwspanialszym rozwojem naszej Ojczyzny.

Jak Polska ocaliła Europę?

Wspomnienie pamiętnych dni sierpniowych 1920 roku

Po raz dziewiąty już obchodzimy rocznicę „Cudu nad Wisłą“. Po raz dziewiąty przesuwamy w pamięci . ogniwa różańca naszych wspomnień, aby uprzytomnić sobie niebezpieczeństwo i wielkość przeżytego wówczas momentu.

W sierpniu 1920 roku nad Polską zawisła groza. Zdezorganizowana armja była w odwrocie W ślad za nią posuwała się fala czerwonego barbarzyństwa zalewając kraj, pustosząc „niwy i sioła“, demoralizując ludność i odbierając jej nadzieję zwycięstwa. Trwoga ogarnęła miasta i wsie. Warszawabyła już w przededniu czołowego na nią ataku wojsk bolszewickich. Rozpoczęła się ewakuacja stolicy. Zwijano urzędy i wysyłano je do Poznania.

Wówczas to nastąpiło pamiętne przebudzenie narodu i zanim stał się cud zwycięstwa, zaszedł cud powszechnego ocknienia i porywu.

Koalicyjny gabinet Witosa, objąwszy rządy, uspokoił wzburzone fale walk partyjnych. Hasło pojednania i zgody obywatelskiej, podjęte przez wszystkie ugrupowania polityczne, wydało rychło pożądane owoce. W odezwie na apel gorący zapełniły się szeregi armji ochotniczej. Do przerzedzonych brygad i dywizyj wpłynęły świeże, młode pełne zapału i ducha patryjotycznego pułki. Żołnierz odzyskał pewność siebie i armja poczęła się na nowo silną. Moralny jej pion był przywrócony. Tępe zniechęcenie ustąpiło miejsca nadziei.

I przyszły jedna za drugą chwile radosnych uniesień. Naprzód Radzymin i Ossów, bohaterska śmierć „na szańcach Warszawy“ ks. Skorupki i por Pogonowskiego, wytrwały i zacięty opór dywizji białoruskiej i powstrzymanie naporu wroga „u wrót stolicy“.

Potem w nocy z dnia 14 na 15 sierpnia, rozpoczęta od Modlina zwycięska ofensywa, wbijająca się klinem pomiędzy wojska bolszewickie. Wreszcie ofensywa armji nadwieprzańskiej, prowadzona od Dęblina.

To były momenty decydujące. Raz przełamane siły nieprzyjacielskie znalazły się w położeniu bez wyjścia. Zwycięstwo szło za zwycięstwem. Dziesiątki tysięcy jeńców gromadziły się w punktach koncentracyjnych. To co wymykało się z potrzasku, uchodziło w rozsypce ku wschodowi przed pościgiem polskim.

Wynik „bitwy warszawskiej“ w ciągu najbliższych, następujących szybko po sobie dni, urósł do miary faktu historycznego o doniosłem, powszechnem znaczeniu.

Ocalona była nietylko Warszawa, nietylko Polska, lecz jednocześnie cała Europa i cała zachodnio - europejska cywilizacja uniknęły, dzięki zwycięstwu polskiemu, groźnego im zalewu przez barbarzyństwo czerwone. Polska znowu odegrała szczytnie swą rolę „przedmurza cywilizacji powszechnej“.

Znowu widmo wojny na Dalekim Wschodzie

Stan obleżenia na kolei wschodnio-chińskiej

Rzym, 14. 8.

Moskwa 14. 8. Według wiadomości otrzymanych ze źródeł japońskich, około 100 oficerów białogwardzistów wyjeżdża z Paryża do Mandżurji celem zorganizowania na miejscu oddziałów białogwardzistów dla walki z Z. S. S. R.

Wiedeń, 14. 8. Dzienniki donoszą z Szanghaju że władze chińskie ogłosiły na terytorjum kolei wschodnio - chińskiej stan oblężenia.

Wczoraj na zachód od Charbina wykoleił się pociąg towarowy, wskutek czego 1 osoba poniosła śmierć. Władze chińskie aresztowały dalszych dwóch funkcjonarjuszy sowieckich, podejrzanych o propagandę komunistyczną.

Wedle doniesień z Nankinu, wojska rosyjskie posuwają się w demonstracyjny sposób wzdłuż granicy. Lotnicy przelatują nad terytorjum Mandżurji. Gubernator Mandżurji prosił o przysłanie posiłków do Pogranicznaja.

Doroczny zjazd legjonistów w Nowym Sączu

Co pisze o nim prasa stołeczna?

Warszawa, 14. 8.

W ub. niedzielę odbył się w Nowym Sączu w Małopolsce doroczny zjazd legjonistów. Jak donoszą zjazd ten różnił się wielce od poprzednich zjazdów i poprostu się nie udał. Oto warszawski „A. B. C“. pisze o zjeździe legjonistów, co następuje:

„Tegoroczny zjazd legjonistów przyniósł niezwykle charakterystyczne momenty. Przedewszystkiem nie przybył nań twórca legjonów marszałek Piłsudski, motywując swą nieobecność urlopem zdrowotnym. Na zjazd nie przyjechał również gen. Rydz - Śmigły, który miał zastąpić marszałka Piłsudskiego. Również nie przybył na zjazd żaden minister obecnego rządu. Persona grata na zjeździe legjonowym był ppłk. Sławek, prezes sejmowego klubu BB., który w legjonach był bardzo mało znany i popularny, nawet w pierwszej brygadzie. Otaczają go i pomagają w robieniu nastroju na zjeździe działacze polityczni z BB. przeważnie posłowie oraz funkcjonarjusze państwowi, którzy po wypadkach majowych zajęli poczesne stanowiska polityczne.

Decydujący głos na zjeździe miała t. zw. grupa pułkowników. W związku z opanowaniem zjazdu przez tę grupę nie przybyli nań inni działacze legjonowi, którzy krytycznie patrzą na akcję polityczną grupy pułkowników. Jak wiadomo duże zastrzeżenie do grupy pułkowników mają t. zw. bartlowcy, byli działacze młodzieży narodowej oraz byli drużyniacy. Wybitniejsi przedstawiciele tych grup prawie wcale nie brali udziału w tegorocznym zjeździe legjonowym.

Ludzie, którzy znają nastroje wśród legjonistów twierdzą, że tegoroczny zjazd legjonistów podkreślił w sposób bardzo mocny fermenty w obozie legjonowym. Wielu wybitniejszych działaczy legjonowych nie chce uznać dyktatury grupy pułkowników.

Minister Kuehn podobno ustępuje

Na jego następcę wymieniają p. Siedleckiego

Warszawa, 14. 8. 1929.

W kołach politycznych rozeszła się wczoraj **pogłoska o zmianie, jaka ma zajść na stanowisku ministra komunikacji. Obecny minister komunikacji p. inż. Alfons Kuehn, który przebywa obecnie na urlopie wypoczynkowym w Worochcie, ma podobno ustąpić z zajmowanego stanowiska.**

Mówią także o objęcu stanowiska **naczelnika biura personalnego min. komunikacji** przez **p. Siedleckiego**. b. naczelnika wydziału bezpieczeństwa komisarjatu rządu w Warszawie. Dotychczas naczelnikiem wydziału personalnego był p. **Buszyński,** który rozpoczął urlop wypoczynkowy i podobno **już nie wróci na swoje stanowisko.**

Wiadomości te notujemy z obowiązku kronikarskiego.

Sir Robert Donald przed sądem opinji publicznej

Głos Chestertona o przekupnym publicyście angielskim

Londyn, 14. 8.

Dwa tygodnie bez mała upłynęło od czasu, gdy prasa polska przyniosła rewelacyjne dokumenty, rzucające ponure światło na działalność publicystyczną Sir Roberta Donalda. Afera ta obiła się głośnem echem w prasie francuskiej, niemieckiej i włoskiej, jedynie prasa angielska pokryła ją konspiracją milczenia. Z całej prasy tylko „Times" wspomniał o aferze w kilku wierszach, nie wymieniając nawet nazwiska „angielskiego publicysty", który honor niezależnego dziennikarza odprzedał za niemieckie srebrniki.

Dopiero, kilka dni temu, niezawisły tygodnik Chestertona „G. K.s Weekly" (z dnia 10 bm.) podniósł głos oburzenia. W płomiennym artykule, w którego tytule nazywa prasę angielską „strusiem Europy", chowającym głowę w piasek, staje w obronie nadużywanej opinji publicznej, stawiając sprawę z miejsca na właściwej płaszczyźnie w takich m. in. wyrazach:

„Milczenie prasy angielskiej o tego rodzaju oskarżeniach jest niepatrjotycznem szaleństwem Jest krzywdzącem dla anglika, który bez możności obrony narażony jest na oszczerstwa. Krzywdzącem jest dla anglików, którzy nie są winni powodem podejrzliwości zagranicy. Jest krzywdzącem nawet dla Niemiec, by tego rodzaju wiadomości nie były zaprzeczane. Prasa niemiecka podjęła je jako złośliwą próbę Polski zepsucia stosunków angielsko - niemieckich. Prasa francuska potraktowała je jako zdemaskowanie usiłowania Niemiec wprowadzenia w błąd opinji angielskiej i amerykańskiej w przygotowaniu jakiegoś zamachu przeciwko Gdańskowi, Górnemu Śląskowi lub nawet Francji. A milczenie prasy angielskiej daje właśnie wprost przeciwne wrażenie o naszem stanowisku wobec tego rodzaju spraw. Jest wprost nie do wiary by mogły być prawdziwe. Jest katastrofą, by przeszły niesprawdzone i nie zaprzeczone.

Niezależnie od tego, czy jesteśmy za Prusami czy za Polską, czy zgadzamy się z pismem polskiem, czy dziennikarzem angielskim, czy podoba nam się czy też nie podoba cokolwiek lub ktokolwiek, zgubnem jest, by reputacja nasza była zniesławiona, a myśmy o tem nawet nie wiedzieli. Nie mamy żadnych osobistych, a tem mniej politycznych uprzedzeń. Chodzi nam jedynie o międzynarodowy wpływ Anglji, a wiemy jak niemal nie został utracony. W czasie wojny wiadomość o zdradzie Anglji wobec aljantów przebiegła całą Europę i Bóg wie, ile narobiła złego, którego dziś nic już nie odrobi, gdyż wiadomość ta nigdy nie została tu ogłoszona lub zaprzeczona. Wiadomość ta była zapewne zupełnie nieprawdziwą. Dlaczego jednak nie wolno było Anglji potraktować ją jako kłamstwo?

Z całem umiarkowaniem, poczuciem obywatelskiem i dobrą wolą, które dać może jedynie świadomość śmiertelnego niebezpieczeństwa,wzywamy Anglję do porzucenia tej polityki ślepych oczu o głuchych uszów wśród groźnych niebezpieczeństw świata."

Odezwał się więc nareszcie stanowczy głos przestrogi. Zobaczymy, czy i ten blizki głos padnie na uszy, zatkane woskiem głuchoty.

Przedłużenie świętego roku jubileuszowego

o całe 6 miesięcy, aż do 30 czerwca 1930

Rzym, 14. 8.

„Il. Popolo di Roma" komunikuje, iż w sferach watykańskich jest omawiana sprawa **przedłużenia obecnego roku jubileuszowego** (złote gody kapłaństwa Piusa 11-go) **do30 czerwca 1930 r.**

Normalnie rok ten jubileuszowy **kończy się 22 grudnia br.** jednak tak wiele pielgrzymek różnych narodowości **nie zdąży w tym czasie przybyć do Rzymu,** że Ojciec święty **postanowił jubileusz przedłużyć o 6 miesięcy.**

Defraudanci skazani na więzienie

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie nadużyć w magistracie grudziądzkim

Grudziądz, 14. 8.

Wczoraj we wtorek o godzinie 10 rano sąd w sprawie nadużyć kasowych w Magistracie m. Grudziądza wydał wyrok następujący:

Rendenta **Antkowiaka** skazano na 3 lata 4 miesiące ciężkiego więzienia;

Rendenta **Szczygła** na 4 lata ciężkiego więzienia;

Rendenta **Wojewodę** na 5 lat ciężkiego więzienia;

Książkowi i kasjerzy: **Fularczyk** na 2 lata zwykłego więzienia, **Kieraj** — 2 lata 4 miesiące ciężkiego więzienia, **Aszmutat** na 1 rok 3 miesiące zwykłego więzienia, **Rozmarynowski** na 1 rok 3 miesiące ciężkiego więzienia;

Egzekutor **Grabowski** skazany na 10 miesięcy zwykłego więzienia;

Kasjer **Kaźmierski** i radca wydz. finansowego **Lipowski** uwolnieni od winy i kary.

Skazanym zalicza się wyrok areszt śledczy od marca 1928 roku. Fularczykowi, Aszmutatowi i Grabowskiemu, wobec przyznania się do winy w wyroku zastosowano okoliczności łagodzące i skazano ich na zwykłe więzienie.

Polak odkrywcą żyły złota

Bujda czy prawda?

Warszawa, 14. 8. 1929.

Bohaterem jest **oficer austrjacki, o polskiem nazwisku, Władysław Kaświński,** a cała ta iście bajkowa akcja rozgrywa się w Macedonji, przy współudziale takich nazwisk, jak . sułtan Abdul Hamid, Venizelos i t. d.

Chodzi o **rzeczywistą, grubą żyłę złota.** Kaświński, jako kartograf wojskowy, był delegowany do Arret - Cissar w **Macedonji** i miał w tej miejscowości **odkryć żyłę złota.** Dał więc znać do Konstantynopola, **zainteresował się tą sprawą nawet b. sułtan Abdul Hamid,** miano nawet dostarczyć, celem zbadania wiele próbek skał, zawierających wyraźne ślady złota, lecz ostatecznie skończyło się na tem, że **na żyłę nie natrafiono** i Kaświński musiał szukać nowych kapitalistów, celem eksploatacji złota.

I oczywiście znalazł. **W roku 1919 zainteresował** nowych władców terenu, **Greków,** nawet samego premjera Venizelosa. Wysłano komisję do zbadania terenu, wysłano do Aten drogocenne bryły minerałów, znowu coś tam znaleziono, ale ostatecznie Kaświński niewiele miał z tego, **eksploatacji zaniechano** i musiał szukać nowych protektorów.

I znowu znalazł, bo Kaświński, nazywany przez austrjackie pisma „Wiedeńczykiem", ma być wytrwałym i upartym poszukiwaczem. **Miał obecnie — i nareszcie — dopiąć celu.** Oto **w Londynie** znalazł chętnych kapitalistów, założono akcyjne towarzystwo do eksploatacji tej żyły złota, której obecność w międzyczasie Anglicy stwierdzili i **interes zapowiada się dobrze.** Tak więc Kaświński — de nomine Polonus, gente niewiadomo — będzie za swój hart i wytrwałość wynagrodzony.

Poświęcenie boiska.

Pruszcz, pow. świecki. Miejscowy Komitet Ośrodka Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego posiada już własne boisko sportowe, które urządził na gruncie nabytym od gminy, a położonym w środku wsi. Ubiegłej niedzieli nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie a zarazem odbyły się pierwsze zawody i popisy na nowym boisku. Przed południem odbyła się na boisku msza św. polowa, odprawiona przez ks. salezjanina Leguda z Górnej Grupy w której oprócz towarzystw miejscowych i okolicy wzięła liczny udział ludność tutejsza. Poświęcenia boiska dokonał a niemniej wygłosił przytem śliczne głębokim patrjotyzmem nacechowane przemówienie czcigodny ks. prob. Frost z Niewieścina.

Po południu odbyły się zawody i popisy towarzystw. Wynik zawodów był następujący: pięciobój: pierwszy Józef Piątkowski z Łowinia, drugi Lamir Zukieś z Łowinia, trzeci Eugenjusz Pałyś z Brzeźna, trójbój męski: pierwszy Tadeusz Grządka, drugi Mieczysław Grochon, trzeci Władysław Koziół wszyscy z Pruszcza, trójbój żeński: pierwsza Marta Piątkowska z Łowinia, druga Stanisława Sabiniarzówna z Łowinia, trzecia Niklasówna z Pruszcza, bieg kolarzy 20 km. pierwszy Ernest Zinda Bagniewo, drugi St. Trojan, trzeci Franciszek Grajewski, sztafeta 4 razy 100 Sokół Pruszcz.

Wieczorem odbyły się zabawy na salach p. Seidla i p. Małeckiego.

—o—

Kronika radjowa

Ford podwyższa płacę.

W czasopiśmie „North American Review" ukazał się wywiad z Henrykiem Fordem który m. in. oświadczył, że w niedalekiej przyszłości podstraży pożarnej fabryki tytoniu w Fuerstenfelde, nym w jego zakładach.

Katastrofa samochodu straży pożarnej.

Z Grazu donoszą, że na szosie między Gleichenbergem i Feldbachem wywróciło się auto straży pożarnej fabryki tytoniu w Fuerstenfelde, wskutek czego 1 werkmistrz poniósł śmierć na miejscu, 4 strażników zostało ciężko, a 13 lżej rannych.

Bunt na parowcu finlandzkim.

Wczoraj na pokładzie parowca finlandzkiego w kanale cesarza Wilhelma koło Rendsburgu wybuchł bunt. Gdy mianowicie kapitan okrętu strofował palaczy, ponieważ statek z powodu niskiego napięcia pary nie mógł osiągnąć przepisanej szybkości, część załogi rzuciła się z nogami na niego, oraz na oficerów. Znajdujący się na pokładzie pilot kanałowy zarządził natychmiastowy postój parowca i zaalarmował policję, która aresztowała buntowników i odstawiła ich do więzienia w Kilonji.

Niebezpieczny wysłannik Litwy.

Na granicy łotewskiej aresztowano tajemniczego osobnika, przy którym znaleziono broń i granaty. Aresztowany podał, że jest dezerterem armji litewskiej, że nazywa się Mieczysław Bok i miał zamiar udać się do Polski.

Po bliższem badaniu jednak okazało się, że jest to Litwin nazwiskiem Giełodzin, udający się do Polski z polecenia wojskowych władz litewskich.

Władze łotewskie zawiadomiły o tem władze polskie.

Wyrok śmierci na komunistów litewskich.

Dnia 10 bm. sąd wojenny w Kownie wydał wyrok w sprawie 5 komunistów.

Dwóch z nich skazano na karę śmierci, 1 na dożywotnie więzienia, jednego wreszcie na 6 lat więzienia, ostatniego zaś oskarżonego uniewinniono.

Wyrok śmierci wykonany został wczoraj.

Rolnicy łotewscy żądają wypowiedzenia wojny celnej Niemcom.

Centralne łotewskie towarzystwo rolnicze założyło memorjał, domagający się wypowiedzenia Niemcom wojny celnej ze względu na podwyżkę ceł niemieckich na masło łotewskie, stanowiące główny artykuł eksportu łotewskiego.

Rolnicy żądają ceł maksymalnych na towary niemieckie.

Aresztowanie sowieckich kolejarzy w Chinach.

Reuter donosi z Tokio, że władze chińskie, celem zapobieżenia wybuchowi strajku kolejowego w Mandżurji, aresztowały w Chailarze 85 kolejarzy sowieckich, a w Bechatu 56. Wszyscy aresztowani byli funkcjonarjuszami sowieckimi na chińskiej kolei wschodniej.

Strzały do Chabibullaha.

Z Afganistanu donoszą, że na obecnego władcę Chabibullaha usiłowano wczoraj w południe dokonać zamachu. Nieznany osobnik oddał do Chabibullaha kilka strzałów, gdy ten wracał z inspekcji wojska do swej kwatery. Strzały jednak chybiły. Sprawcy zamachu nie zdołano ująć.

Sowiecka armja Dalekiego Wschodu.

Utworzona została specjalna armja Dalekiego Wschodu, której dowódcą mianowany został Bluecher, dawny adjutant dowódcy ukraińskiego okręgu wojskowego. Bluecher wyjechał już z Charkowa na Daleki Wschód.

Olbrzymia kradzież.

Dziś, w nocy złoczyńcń obradowali magazyn jubilerski na rue de Rivoli w Paryżu. Łupem złoczyńców stały się biżuterje wartości przeszło miljona franków.

Pogłoski o zwołaniu soboru w Rzymie.

Wyższy kler świecki i zakonny złożył u stóp Ojca świętego prośbę o solenne ogłoszenie dogmatu Wniebowizęcia Najświętszej Marji Panny. W związku z tem przewiduje się prawdopodobieństwo zwołania w najbliższym czasie soboru ekumenicznego w Rzymie, dotychczas jednak nie wiadomo, jaką decyzję poweźmie Papież.

Śnieg zasypał pociąg.

Z Santiago Chile donoszą, iż o 100 klm. od Los Angelos śnieg zasypał pociąg pospieszny. Wysłano ekspedycję ratunkową.

Konkordat Watykanu z Prusami.

Wczoraj w południe, odbyła się ratyfikacja konkordatu Prus ze Stolicą Świętą i wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. O godzinie 11-ej zebrało się pierwsze po wakacjach posiedzenie gabinetu pruskiego, przyczem wszyscy ministrowie pruscy położyli swe podpisy na traktacie. O godz. 1 odbyła się wymiana, której dokonali z jednej strony premjer pruski Braun, z drugiej nuncjusz papieski w Berlinie Pacelli.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 14. sierpnia 1929 r.

SWIĘTO ZIÓŁ

(Z cyklu polskich tradycyj ludowych).

Święto Wniebowzięcia N. P. Marji, obchodzone dnia 15 sierpnia, lud wiejski od niepamiętnych czasów zowie świętem Matki Boskiej Zielonej.

I w myśl prastarych zwyczajów w dniu tym lud wiejski spieszy tłumnie do kościoła, niosąc pęki woniejących ziół, traw i kwiatów na poświęcenie.

Zwyczaj ten najstaranniej pielęgnowany jest na ziemi krakowskiej. Tam też barwy ziół i kwiatów woniejących łączą się w przedziwny sposób z barwami chust i sutych gorsetów niewieścich. Z daleka zdaje się, że to rozsypane po drogach kwiaty, gnane podmuchem wiatru w jedną stronę.... kościoła. Wspaniały ten obraz uwiecznił już niejeden malarz - impresjonista.

Zbieranie ziół po miedzach, łąkach i ugorach rozpoczyna się już na dzień lub dwa przed świętem Wniebowizęcia. Dziewczęta wyszukują je pilnie, każda chce mieć jak największy bukiet. Chłopcy zaś kręcą batogi z konopi do popędzenia koni, jeżeli już wozem jechać trzeba do oddalonego kościoła. Starym batem w dniu tym popędzać nie wypada.

W chatach wiążą uzbierane zioła, wśród których znajdują się „szczoteczki Najświętszej Panienki“, „korona Pana Jezusa“, mięta ogrodowa, bylica, macierzanka, kalina, dzika marchew, rozchodnik, boże drzewko „warkoczyki Matki Boskiej“, dziewanna, dzwonki itd. Jako ozdobę wkładają w środek bukietów słoneczniki, proso tureckie, astry, malwy, kłosy, zboża, pszenicy, kilka gałązek grochu i t. d. W niektórych wsiach do środka wkładają jeszcze krzaczki kapusty, jabłka i gruszki. Gdzieniegdzie zioła związują batem, który uważany jest potem za środek przeciw bólowi gardła. Naturalnie trzeba przedtem okręcić taki bat naokoło gardła.

W zachodniej części kraju zioła niosły dawniej do kościoła tylko kobiety i dziewczęta, bywały jednak wsie, gdzie z ziołami tylko chłopcy jechali do kościoła. Teraz nie przestrzegają już tej wyłączności, zarówno dziewczęta jak i chłopcy niosą ziele do poświęcenia.

Po poświęceniu ziele bywa używane do różnych celów; tu i ówdzie wstawiają je do kapusty, dla zabezpieczenia jej od gąsięnic, używają go też do okadzania krów, gdy chorują. Powszechny jest także zwyczaj dawania odwaru ze święconych ziół krowom po ocieleniu. Podczas grzmotów i burzy kadzą w chatach żarzącem się zielem.

W wielu wsiach jest zwyczaj święcenia w dniu Wniebowzięcia wieńców, uwitych ze zbóż i ozdobionych kaliną, kwiatami i wstążkami, które to wieńce bywają potem wieszane pod okapami chat.

Wiedzieć jeszcze należy, że lud polski ze wszystkich stron naszej Ojczyzny szczególniejszą oddaje cześć Najświętszej Panience w dniu Jej Wniebowzięcia.

Przepowiednie na dzień dzisiejszy

Oczekują nas podobno niezwykłe zjawiska.

S B. Wilson, wybitny astronom amerykański, poczynił w obserwatorjum na Mount Wilson sensacyjne obserwacje

Wykrył on mianowicie olbrzymią plamę, na słońcu, której siła magnetyczna przewyższa 80 razy oddziaływanie magnetyczne innych plam słonecznych.

Jednocześnie znakomity astronom zapowiada, iż ta olbrzymia plama na tarczy słonecznej zniknie 14 sierpnia br co ma wpłynąć poważnie na zmianę warunków atmosferycznych na ziemi. — 14 sierpnia będzie dniem niezwykle silnych magnetycznych burz

Odczekajmy cierpliwie, ile też racji przepowiednie amerykańskiego astronoma zawierają

Pożar dwóch stogów zboża

Wybuchł na terenie Zakładu Poprawczego. — Straty są znaczne. — Przyczyną nieostrożne obchodzenie się z niedopałkiem.

Wczoraj we wtorek zapalił się nagle stóg zboża, własności Zakładu Poprawczego. Obok niego stał drugi stóg i ten niebawem także objęty został ogniem.

Niebezpieczeństwo pożaru zaczęło też zagrażać pobliskiemu laskowi zakładowemi. Przybyły na pomoc oddział urzędników zakładowych z sikawką i oddział wojska. Stogów nie można było uratować, wobec tego oba oddziały zajęły się umiejscowieniem pożaru, żeby nie dopuścić płomieni do podszycia leśnego, co się udało.

Szkody są dość znaczne. Pożar został spowodowany podobno przez jedną z korygendek. Zapalając papierosa miała rzucić zapałkę w słomę

Kolarze wstępujcie do Sokoła!

Przeszło rok już istnieje przy miejscowym Sokole sekcja kolarska, jedyna polska drużyna w Chojnicach, uprawinęła się jednak należycie i ilości swych członków nie winęła się jednak należycie i ilość swych członków nie powiększyła Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego Sokół zwraca się tedy na tej drodze do wszystkich sympatyków sportu kolarskiego, aby najliczniej wstępowali w szeregi tegoż oddziału.

Zgłaszać można się podczas ćwiczeń kolarskich odbywających się w poniedziałki i czwartki od godz 7,30 wiecz. na Placu Piastowskim

Porządek nabożeństw w farze.

Dziś w środę wigilja z postem. Popołudniu o godz 5 spowiedź, w czwartek w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny o godzinie 7,30 Msza z nauką polską, komunja generalna sodalicji żeńskiej, 8,45 nabozeństwo niemieckie, 10,30 suma z polskiem kazaniem, 12,15 Msza św 15 nabożeństwo odpustowe z procesją, 15,30 nabożeństwo sodalicyjne i przyjęcie nowych Dzieci Marji.

Konduktorzy kolejowi obchodzą 5-lecie poświęcenia sztandaru.

Związek Zawodowy Drużyn Konduktorskich w Chojnicach obchodzi w nadchodzącą niedzielę dnia 18 bm uroczystość pięciolecia poświęcenia swego sztandaru.

Program obchodu przedstawia się bardzo obfity i urozmaicony Szczegóły programu podamy w piątek, dziś tylko zaznaczamy, iż członkowie związku urządzą również przedstawienie amatorskie. Graną będzie piękna sztuka historyczna pt Żelazna maska Próby są w pełnym toku i przedstawienie zapowiada się bardzo dobrze.

Pochód z muzyką na ulicach miasta

Wyjazd młodzieży na PWK.

We wtorek wieczorem około godziny 9-tej posuwał się przez miasto nasze pochód przy dźwiękach orkiestry w otoczeniu tłumów młodzieży i starszych osób. Byli to członkowie Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej i Męskiej, którzy wybierali się do Poznania na PWK. Na dworcu dołączyli się do młodzieży chojnickiej członkowie stowarzyszeń z Pawłowa, Borzyszków i in. tak że ilość wycieczkowiczów dosięgła imponującej liczby 123 osób. Na czele wycieczki stoi patron Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej z Chojnic ks. Gołuński. Pomocą służą Jemu ks. ks. patronowie z okolicznych kół oraz zasłużony prezes Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Chojnic p. Behlke. Wycieczka wyruszyła wśród wesołego gwaru w specjalnie zarezerwowanych wagonach o godzinie 10.20 przez Laskowice, gdzie przyłącza się Stowarzyszenia Młodzieży z Czerska, Karsina itd. Wycieczka stanie w Poznaniu w środę rano i pozostanie tamże do piątku. Powrót do Chojnic nastąpi w piątek wieczorem. Po powrocie uczestnicy podzielą się z nami wrażeniami z wycieczki.

Termin biegu kolarskiego przełożony.

Ustalony na dzień 18 bm. 65 klm bieg kolarski został jak się w osatniej chwili dowiadujemy przełożony na niedzielę 25 bm 8 rano, na co zainteresowanym zwracamy uwagę.

Co ukaże się na ekranie?

Dziś i jutro kino Nowości wyświetla przepiękny film pt. Cora z urojenia Rolę główną odtwarza urocza, pełna werwy i temperamentu sportsmenka Bebe Daniels Lekarstwem na jej urojoną chorobę jest miłość i sztuczne kłopoty

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj.

w Zielonej Chocinie — Program uroczystości:

Zielona Chocina, powiat Chojnice. Tow. Pow. i Wojaków Zielona Chocina w powiecie Chojnickim obchodzi w niedzielę dnia 1 września br. uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Program uroczystości: Od godz. 8 — 9 przyjmowanie gości i delegacji w sali p. Brefki. O godz. 9-tej zbiórka Towarzystw, składanie raportów komend. miejscowego Tow. i odjazd autobusami do kościoła w Konarzynach. O godz. 10 uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie odjazd autobusami do Zielonej Chociny, wręczenie sztandaru przez wyższą władzę wojacką, przysięga, składanie życzeń. wbijanie gwoździ pamiątkowych, zapisywanie do księgi pamiątkowej, defilada i pochód przez wioskę. O godz. 14-tej wspólny obiad. O godz. 16-tej zawody, strzelanie, koncert. O godz. 20-tej przedstawienie amatorskie. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Sokół Oddział Męski, Ćwiczenia we wtoreki i piątki o godzinie 8-ej wieczorem na Placu Piastowskim.

Czołem! Zarząd.

Narodowa Partja Robotników W środę dnia 14 bm. o godzinie 8 wieczorem w lokalu p Locha odbędzie się zebranie członków i sympatyków NPR. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy między innemi wybory do Rady Miejskiej. Uprasza się o liczne przybycie.

Z polecenia Komitetu Reorganizacyjnego
J Chełmiński, redaktor.

Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męskiej. Lekcja piłki nożnei dziś o godzinie 7 wieczorem trening piłki nożnej Kapitan

Sodalicja Marjańska Żeńska W Święto Wniebowzięcia N. M P po nieszporach uroczyste przyjęcie aspirantek do Dzieci Marji Po przyjęciu wspólna kawka w salce klasztoru Uprasza się o wczesne przyniesienie filiżanek do klasztorku i o liczny udział w uroczystości prosi

Zarząd

Tow Kupców Samodzielnych Zebranie odbędzie się w piątek dnia 16 bm. o godzinie 8 wieczorem w lokalu p Smeji Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna Zarząd

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Ze Stow. Młodzieży Polskiej.

Tuchola. W niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowego Stow. Polskiej Młodzieży Męskiej, mając na oku wybrać zamiast tymczasowego zarząd prawidłowy. Obrady odbyły się pod przewodnictwem patrona Stow. ks. wik. Lemańczyka. W skład zarządu wybrano: pp. Mechlińskiego — prezesem, B. Szweda — zastępca, Pęski — sekretarz, Zakryś — zastępca, Lackowski — skarbnik, Jan Szweda — zastępca, Oparka — gospodarz. Świerczyński — zastępca, Różek — naczelnik, Maliński — zastępca.

Nieszczęśliwe wypadki się mnożą.

Tuchola. Jedyny syn posiedziciela p. Karola Kludera z pobliskiej Koślinki uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a mianowicie: był zajęty rozbijaniem a raczej rozsadzaniem kamieni polnych przy pomocy prochu. Nie będąc jednak dokładnie obeznany z sposobem rozsadzania kamieni, umieścił materjał wybuchowy w ten sposób, że wybuch nastąpił za rychło, przyczem młodzieniec oprócz obrażeń na twarzy doznał uszkodzenia jednego oka, i to poważnego gdyż jest obawa że utraci wzrok. Odwieziono go do lecznicy do Bydgoszczy. Zaś gospodarz p. Knutowski — starzec 72 letni jechał w towarzystwie krewniaczki jednokonną powązką z Bladowa szosą do Tucholi Nagle koń się spłoszył i starzec zgubił panowanie nad nim, wskutek czego koń uderzył wozem tak silnie o jedno z drzew przydrożnych że obaj zostali wyrzuceni z powózki, przyczem starzec odniósł poważne obrażenia na ramieniu i głowie niewiasta doznała tylko lżejszych obrażeń.

W piątek przed południem wydarzył się tuż za miastem na szosie Bydgoskiej wypadek któremu uległ p. Frąckowski brat rolnika z Nowej Tucholi. Jechał on z wozem naładowaynm snopami żyta, przyczem nagle — obok p. Pałuckiego — osunęło się kilka snopów a wraz z niemi Frąckowski z woza na kamienie przyczem ten doznał złamania nogi poniżej biodra, na którą był poprzednio kulawy.

Z Bractwa Strzeleckiego.

Tuchola. W niedzielę odbyło się strzelanie członków miejscowego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego o order wędrowny byłego Prezydenta Państwa p. Wojciechowskiego, oraz o nagrody. Order oraz pierwsza nagrodę zdobył kupiec p. Leon Wienckowski, drugą nagrodę przemysłowiec p. Edward Szpitter, trzecią mistrz malarski p. Michał Augustyński, piątą rendant Kasy Miejskiej p. Franciszek Sommer.

Introdukcja ks. proboszcza.

Pruszcz, pow. tucholski. W poniedziałek ubiegłego tygodnia obchodziła parafja nasza uroczystość wprowadzenia nowego proboszcza, ks. Żelaznego, w miejsce śp. zmarłego przed kilku laty ks. prob. Władysława Reymanna. Aktu wprowadzenia dokonał z polecenia Kurji Biskupiej ks. dziekan Siegmund z Raciąża.

Włamanie i kradzież.

Bladowo, pow. tucholski. W nocy z soboty na niedzielę włamali się złodzieje do mieszkania posiedzicielki p. Wegnerowej i skradli rozmaitą bieliznę, przedstawiającą ogólną wartość około 850 złotych. Sprawców, którzy do wnętrza dostali się oknem po wybiciu szyby, nie udało się dotąd wyśledzić, aczkolwiek śledztwo energiczne trwa.

Zebranie Ch. Z. Z. w powiecie świeckim.

Świecie. W ostatnich dniach odbyły się w miejscowościach Wiąg, Kosowo i Święte zebrania Chrzejścijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Na każdym z nich, występował przy licznym udziale członków poszczególnych filji jako referent p. Jan Cyramkowski instruktor okręgowy Ch. Z. Z. ze Świecia.

U stóp ołtarza.

Starogard. Od dawnych wieków istnieją przy kościołkach katolickich ważne dni uroczystościowe, w których lub zbiera się gromadnie, by ukorzyć się przed ołtarzem i zrobić z siebie całopalną ofiarą na cześć Stwórcy. Dzień ten nazywa się odpustem. Lud pomorski ukochał całą duszą tradycję. Więc tak ważna uroczystość jaką jest odpust znajduje wielki posłuch i zrozumienie. Miasto nasze obchodzi uroczyście dzień Przemienia Pańskiego. W dniu tym nawiedzają wierni kościół bardzo gorliwie. Wierni napływali do miasta nietylko z okolicy, ale nawet z dalszych stron wypełniając stacje kolejowe, których są dwie, po same brzegi. Wspaniała gotycka świątynia pochodząca z 14 wieku została wypełniona zwartym murem głów ludzkich, tworząc jedną masę o 53 metrach długą i 18 szeroką, gdyż takie wymiary ma nasza fara. Gdy ksiądz wyszedł ze mszą i zajaśniały gotyckie lichtarze oraz piękny renesansowy pająk, wzbił się w niebo piękny i strzelistv śpiew który musnął łagodnie filary trzynawowej świątyni, oraz jej sufit drewniany i uleciał hen łącząc się z gwarem miejskim. Kiedy z ambony popłynęły do serc ludzkich słodkie słowa duchowego ukojenia, nie znalazł się żaden człowiek, którym nie zawładnęłoby uczucie głębokiej wiary może przytem nieznanej. Przebrzmiały dzwony i śpiewykościelne a lud wyległ na ulicew poszukiwaniu innej rozrywki. Jedni pieścili wzrokiem modre fale Wierzycy lub spędzali chwile w strzelnicy, a drudzy lokowali się w cukierniach lub gonili za czemś nieznanem na ulicach, jednem słowem 8-wiekowe miasto z około 10-tysiącami ludzi zawrzało niedzielnym ruchem.

Włamanie do oberży.

Laskowice. Poraz piąty z rzędu zakradli się złodzieje do restauracji i składu kolonjalnego p. Tadeusza Betyny w Łaskowicach. Było to pewnej nocy podczas której sprawcy wdostali się do wnętrza, ale właściciel posłyszawszy ich w porę porwał dubeltówkę i dalej za nimi, a byli oni już w drodze powrotnej obładowani łupem. Ponieważ nie chcieli oni się zatrzymać wystrzelił p. B. za nimi trafijąc jednego w nogę tak iż ten został ujęty. Reszta zaś wraz z łupem zdołała zbiedz.

Kto został królem kurkowym?

Pelplin. Na wczorajszem strzelaniu miejscowego Bractwa Kurkowego największą ilość pierścieni otrzymał p. Byczkowski, zostając królem. Drugą największą ilość pierścieni uzyskał p. Hasse. Strzelanie połączone było z wielkim obchodem który wyszedł wspaniale.

40 lat na godnym posterunku.

Gniew. Miejscowa straż pożarna dokonała w swoją 40-letnią rocznicę założenia poświęcenia sztandaru. Zatem straż nasza została założona roku 1889. W ważne te uroczystości wzięły udział straże miast pomorskich oraz sąsiednie towarzystwa. Z zarządu wojewódzkiego zauważyliśmy wiceprezesa p. Fabiana z Tczewa, inspektora Kaszewskiego i skarbnika Górnego. Przy wbijaniu gwoździ przemawiał: przewodniczący p. Ponczek p. major Paciorkowski i inni. Zakończeniem tego ważnego faktu stała się zabawa, w której rozbawiona młodzież w wesołych pląsach zażywała słodkiego upojenia i zapomienia choć na chwilę o troskach i szarzyźnie życia codziennego.

KRONIKA GDYŃSKA

Napad na dom.

Onegdaj wieczorem napadło kilku osobników uzbrojonych w noże i młotki na dom Szulca, Portowa 24, wybiwszy szybę wdzierali się do środka Zostali jednak spłoszeni i zbiegli. Dochodzenia policyjne stwierdziły, że przewodnikiem napadu był niejaki Lewandowski, ul. św. Wojciecha, który narazie ukrywa się.

Napad na bezbronnego.

Dnia 10 b. m. wieczorem napadło kilku uzbrojonych w noże bandytów na P. Sincka z Gdyni, ul. Portowa 39, i zadano mu po kilka ran na twarzy z boku i w plecy. Cężko rannego Sincka odstawiono do szpitala Siostr Miłosierdzia. Kilku Posterunkowych rzuciło się nocną porą w pogoń za bandytami zostali jednak z różnych stron obrzuceni kamieniami. Bandytów dotychczas jeszcze nie ujęto.

Oszukańcza sprzedaż zegarka.

Kazimierz Müller z Gdyni (Szosa Gdańska) zgłosił się na policję z prośbą o przytrzymanie względnie aresztowanie niejakiego A. Spólnika ze Skawiny zamieszkałego w Gdyni (Świętojańska 59), który onegdaj sprzedał mu zegarek rzekomo złoty za 100 zł. Żalący udał się do zegarmistrza i zbadał, że kupiony zegarek nie jest ze złota i bezwartościowy. Nie wszystko złoto — co się świeci.

Kradzież kolczyków.

Marji Sikorskiej z Warszawy zam. w Gdyni przy placu Kościuszki skradziono z jej pokoju srebrnekolczyki z imitacją kamieni prawdziwych wartości około 100 zł.

Dochodzenia policyjne w toku.

Miłe wycieczki — cudzym samochodem.

B. Waks z Bojanowa zamieszkały w Chilonji oskarżył na policji S. Waksa z Gdańska, któremu dał samochód 4 osobowy Fa. B. W. 11338 celem sprzedaży, tenże jednak wykonuje liczne wycieczki do Gdyni i okolicy. Prosi o odebranie tegoż i pociągnięcie winnego do odpowiedzialności. Wdrożone dochodzenia w toku.

KRONIKA GDAŃSKA

Autobus w płomieniach.

Wczoraj w godzinach rannych stanął w płomieniach autobus kursujący między Gdańskiem a Sopotem. Pożar powstał wskutek zbytniego rozgrzania się hamulców, które spowodowały zapalenia się oleju i benzyny. Kierowca wraz z konduktorem, którzy spostrzegli palcąc się podłogę, zdołali ogień ugasić przy pomocy ręcznego aparatu. Autobus odstawiono do garażu w celu uskutecznienia koniecznych napraw.

Wyłowione zwłoki.

Około 30 metrów od plaży w Sopocie wyłowił wczoraj w południe pewien rybak, zwłoki kobiece. Dochodzenia stwierdziły, że są to zwłoki młodej dziewczyny z Wrzeszcza, która w dniu 5 bm. popełniła samobójstwo, skacząc z mostu sopockiego do wody. Ówczesne poszukiwania za zwłokami nie odniósły skutku, wczoraj dopiero, podczas połowu ryb, wyłowiono również zwłoki nieszczęśliwej samobójczyni.

Stowarzyszenie Młodzieży męskiej w Swornegaciach
urządza w czwartek, 15. bm.
Zabawę latową
nad „Welcykiem“, a wieczorem na sali p. Szulca
1784 Zarząd.

Oszczędność
daje Tobie byt niezależny.
Oszczędzaj zatem
i składaj pieniądze Twe do Kasy, a one współpracują z Tobą i przynoszą zyski. Od wkładów oszczędnościowych płacimy
6-11%
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Chojnic
Chojnice, Rynek I. (ratusz)

Artystyczna rzeźba
w stylu zakopiańskim:
notesy, obsadki, obrazki, figurki, pantofelki w rozmaitych wielkościach.
Wyroby skórzane - zakopiańskie:
lusterka, grzebienie z futerałem, portmonetki, papierośniczki, torebki dla dzieci i podlotków, torebki kieszonk. do igieł i nici
poleca
Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“.

Młocarnia i powózka
na sprzedaż 1793
Korth
cegielnia.

2 pokoi
obszernych, próżnych, jasnych parter lub 1 piętro poszukuję.
Oferty ustne lub pisemne
Bieszk,
Warszawska 23.

Sprzedaż wyjątkowa!
Celem zmniejszenia zapasów towarowych ceny zniżone do 30 proc.
Leon Więckowski
dawn. Fr. Konkel, Rynek 11
Bławaty — Konfekcja — Towary krótkie.

Przetarg przymusowy
Dnia 16 bm. o godz. 13.30 sprzedam w Sławęcinie najwięcej dającemu za gotówkę:
2 tuczniki
Zbiórka licytantów przed sołectwem.
Szeleziński
Kom. Sądu Grodzkiego. 1792

Przetarg przymusowy
Dnia 16. 8. o godz. 16.30 sprzedam w Lichnowach najwięcej dającemu za gotówkę:
około 10 mórg mieszanki na pniu.
Zbiórka licytantów przed sołectwem.
Szeleziński
Kom. sąd. Grodzkiego. 1791

Licytacja przymusowa
W sobotę 17. 8. o godz. 6-tej po poł. sprzedam w Powałkach przed sołectwem:
1 maciorę
1 siewnik
1 byczka
1 bryczkę
1 swinię.
Winkowski
Kom. sąd. Chojnice. 1796

Ucznia piekarskiego
przyjmie. 1776
Güntzel
Strzelecka 1.

Pokój umeblowany
do wynajęcia zaraz lub od 1.9.
Warszawska 13. II.

Café Radke
Cukiernia i restauracja.
Chojnice, ul. Człuchowska 22.
Jutro w święto Wnieb. NMP.
od godz. 4-tej po poł.
koncert
Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina najlepszej jakości.

KINO NOWOSCI
W środę i czwartek 14 i 15 bm. o godz. 8.30
Znana sportsmenka, pełna temperamentu i werwy
Bebe Daniels
znana z obrazów „Rekordzistka“ i „Córka Zorry“ w swym najnowszym obrazie jako
Chora z urojenia
dla której jedynem lekarstwem jest jej miłość i sztuczne kłopoty.
Tylko w piątek:
Życie i przyszłość kobiety
o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie dla pań
o godz. 9.30 wiecz. „ dla panów

Restauracja leśna Krause Wilhelminka
W czwartek, w Niebowzięcie N. M. P.
koncert przy kawie
Dancing.
Pierwszorzędna Jazz-kapela

W czwartek!
zabawa taneczna
w hotelu „CENTRALNYM“
początek od godz. 8-mej
Zespół Sierant.

Unieważnienie.
Unieważniam weksel na 100 zł. wystawiony na nazwisko Mieczysław Zaremba Zblewo płatny 15. 8. 29 r i na 800 zł. na nazwisko Bernard Szefer Lubichowo płatny 1. 9 29 r. 1781
Stanisław Rink
Rynek 6.

Ostrzeżenie
Podaję wszystkim do wiadomości, że za długi mojej żony Apolonji nie odpowiadam. 1749
Konrad Urban
Chojnice

Zgubiłem
książeczkę wojskową, z Męcikała do Brus kartę mobilizacyjną oraz kartę rowerową na nazwisko
Pankau Władysław,
Zalesie.

Poszukuję od 1. września lub później 1779
służącej,
która umie samodzielnie gotować i prasować.
Sychowska
Dworcowa 60.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 11. — Pocztowe konto czekowe 201 532 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice. — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom.“ — Bank. poczt. 90. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Dzien. Pom.“ w Chojnicach. Wyd. Włodzimierz Juljusz Sobieski.